



# SKAŁA

II NIEDZIELA WIELKANOCNA, CZYLI MIŁOSIERDZIA BOŻEGO 23 KWIETNIA 2017

14 (344)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA [WWW.SWLUKASZ.WAW.PL](http://WWW.SWLUKASZ.WAW.PL)



## OTO SŁOWO PANA:

*„Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane.”  
(J 20, 22 – 23).*

Druga Niedziela Wielkanocna to Święto Miłosierdzia Bożego. Jezus poprzez pośrednictwo świętej siostry Faustyny objawił wiernym i światu, jakże niezgłębione jest Jego Miłosierdzie. *Wysyłam cię do całej ludzkości z moim miłosierdziem. Nie chcę karać zbolącej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając ją do swego miłosiernego serca.* (Dz. 1588).

Niepojętym przymiotem Boga jest Jego Miłosierdzie. Wiemy z prawd katechizmowych, że *Bóg jest sędzią sprawiedliwym, który za dobro wynagradza, a za zło karze...* (Katechizm Kościoła Katolickiego), ale właśnie miłosierdzie pcha Boga „jak wielki spychacz” do okazywania litości nad sytuacją grzeszników. Miłosierdzie Boże zaprowadziło Boga do ogrodu rajskiego z pytaniem *Adamie! Gdzie jesteś?* (Rdz 3, 9), gdy ten popadł w grzech pychy i nieposłuszeństwa, ściągając na siebie i na całą ludzkość karę wygnania z raju i konsekwencje grzechu pierworodnego. To miłosierdzie stało się podstawą protoewangelii: *Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie (szatana) a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a po-*

*tomstwo jej: Ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz Mu piętę.* (Rdz 3, 15). Miłosierdzie było przyczyną przyjścia Boga na grzeszny świat w Osobie Jezusa Chrystusa i podjęcia dzieła odkupienia i zbawienia, przez mękę, śmierć i chwalebne zmartwychwstanie Zbawiciela. Miłosierdzie również jest przyczyną pozostania Jezusa z Apostołami *przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.* (Mt 28, 20). Sakramenty Kościoła – Eucharystia i sakrament uzdrowienia, oto wielkie dary Bożego Miłosierdzia i miłości. Trzeba w tym miejscu zatrzymać się na dziękczynieniu i uwielbieniu Boga za cuda Jego miłości, miłosierdzia, poszukiwania grzeszników i ich odkupienia.

Dzisiaj również słyszymy, że właśnie dla oczyszczenia serc ludzi grzesznych i słabych Jezus posyła Ducha Świętego, aby Jego mocą apostołowie, zarówno pierwsi jak i dzisiejsi, mogli udzielać przebaczenia grzechów w sakramencie pokuty i pojednania. Dzisiaj jest szczególna okazja, aby wielbić Boga za dar Jego Miłosierdzia, w święto ustanowione z woli samego Jezusa: *W pierwszą niedzielę po Wielkanocy, pragnę, żeby był publicznie ten obraz wystawiony. Niedziela ta jest świętem Miłosierdzia. Przez Słowo Wcielone daję poznać przepaść Miłosierdzia Mojego.* (Dz. 88).

ks. Konrad

# EWANGELIA NA CO DZIEŃ

**23 kwietnia 2017 - II Niedziela Wielkanocna,  
czyli Miłosierdzia Bożego**  
(J 20,19-31)

**24 kwietnia 2017 - Poniedziałek**  
**Uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika**  
(J 12,24-26)

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. A kto by chciał Mi służyć, niech idzie na Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec.

**25 kwietnia 2017 - Wtorek**  
**Święto św. Marka Ewangelisty**  
(Mk 16,15-20)

Jezus ukazawszy się Jedenastu rzekł do nich: Idźcie na cały świat i głosicie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie. Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdził naukę znakami, które jej towarzyszyły.

**26 kwietnia 2017 - Środa**  
**Dzień powszedni**  
(J 3,16-21)

Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki. Każdy bowiem, kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby nie potępiono jego uczynków. Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu.

**27 kwietnia 2017 - Czwartek**  
**Dzień powszedni**  
(J 3,31-36)

Jezus powiedział do Nikodema: Kto przychodzi z wysokością, panuje nad wszystkimi, a kto z ziemi pochodzi, należy do ziemi i po ziemsku przemawia. Kto z nieba pochodzi, Ten jest ponad wszystkim. Świadczy On o tym, co widział

i słyszał, a świadectwa Jego nikt nie przyjmuje. Kto przyjął Jego świadectwo, wyraźnie potwierdził, że Bóg jest prawdziwym. Ten bowiem, kogo Bóg posłał, mówi słowa Boże: a z niezmierzonej obfitości udziela /mu/ Ducha. Ojciec miłuje Syna i wszystko oddał w Jego ręce. Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne; kto zaś nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz grozi mu gniew Boży.

**28 kwietnia 2017 - Piątek**  
**Dzień powszedni**  
(J 6,1-15)

Jezus udał się za Jezioro Galilejskie, czyli Tyberiadzkie. Szedł za Nim wielki tłum, bo widziano znaki, jakie czynił dla tych, którzy chorowali. Jezus wszedł na wzgórze i usiadł tam ze swoimi uczniami. A zbliżało się święto żydowskie, Pascha. Kiedy więc Jezus podniósł oczy i ujrzał, że liczne tłumy schodzą do Niego, rzekł do Filipa: Skąd kupimy chleba, aby oni się posilili? A mówił to wystawiając go na próbę. Wiedział bowiem, co miał czynić. Odpowiedział Mu Filip: Za dwieście denarów nie wystarczy chleba, aby każdy z nich mógł choć trochę otrzymać. Jeden z uczniów Jego, Andrzej, brat Szymona Piotra, rzekł do Niego: Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby, lecz cóż to jest dla tak wielu? Jezus zatem rzekł: Każcie ludziom usiąść! A w miejscu tym było wiele trawy. Usiedli więc mężczyźni, a liczba ich dochodziła do pięciu tysięcy. Jezus więc wziął chleby i odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym; podobnie uczynił z rybami, rozdając tyle, ile kto chciał. A gdy się nasycili, rzekł do uczniów: Zbierzcie pozostałe ułamki, aby nic nie zginęło. Zebrali więc, i ułomkami z pięciu chlebów jęczmiennych, które zostały po spożywających, napełnili dwanaście koszów. A kiedy ci ludzie spostrzegli, jaki cud uczynił Jezus, mówili: Ten prawdziwie jest prorokiem, który miał przyjść na świat. Gdy więc Jezus poznał, że mieli przyjść i porwać Go, aby Go obwołać królem, sam usunął się znów na górę.

**29 kwietnia 2017 - Sobota**  
**Święto św. Katarzyny Sienieńskiej, dziewicy i doktora Kościoła**

(Mt 11,25-30)

W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojczy, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie.

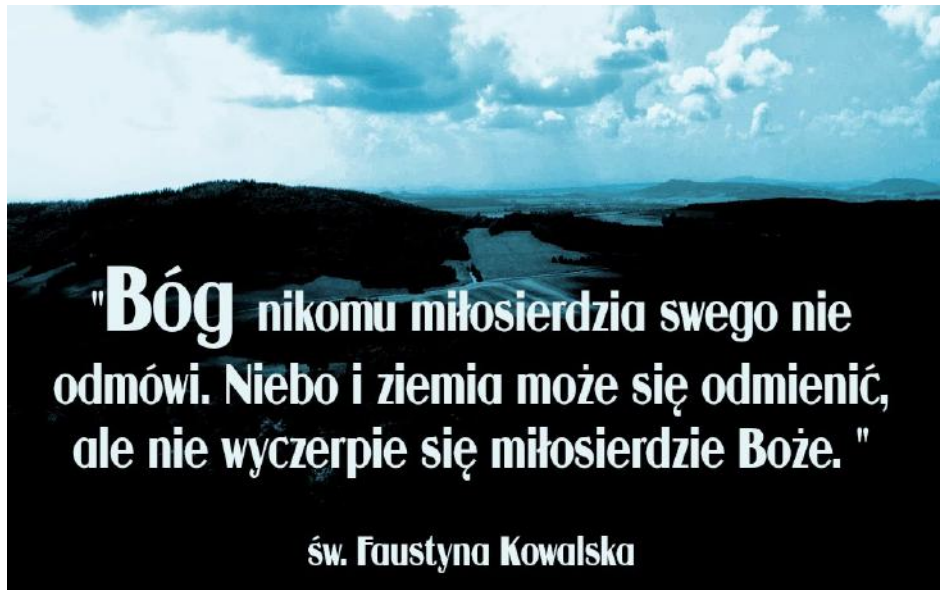
# MIŁOSIERDZIE NIE JEST NAIWNOŚCIĄ

W DZISIEJSZYCH CZASACH MOŻNA SIĘ SPOTKAĆ Z OPINIAMI, ŻE MIŁOSIERDZIE BOGA JEST BEZWARUNKOWE, TJ. ŻE PAN BÓG PRZEBACZA WSZYSTKIM LUDZIOM WSZYSTKIE GRZESZNE CZYNY. TAKIE LIBERALNE PODEJŚCIE DO MIŁOSIERDZIA JEST JEDNAK NIEWŁAŚCIWE. NIEWŁAŚCIWE JEST RÓWNIEŻ NASZE PODEJŚCIE DO DRUGIEGO CZŁOWIEKA, W KTÓRYM PRZEBACZAMY MU WSZYSTKO BEZ WZGLĘDU NA OKOLICZNOŚCI, GDYŻ, JAK WSKAZUJĄ TEOLODZY, CZĘSTO NIE JEST TO MIŁOSIERDZIE, LECZ NAIWNOŚĆ.

Św. Tomasz z Akwinu wyjaśniał, że Boże Miłosierdzie nie jest znakiem słabości Pana Boga, tylko przejawem jego wszechmocy oraz „jakby pełnią sprawiedliwości”. Już z tego wyjaśnienia wynika, że nie można mówić o miłosierdziu w oderwaniu od sprawiedliwości. Podobnie o Bożym miłosierdziu wypowiadają się w ostatnich latach teolodzy, m. in. ks. prof. dr hab. Janusz Królikowski, wykładowca teologii dogmatycznej na Uniwersytecie Papieskim św. Jana Pawła II w Krakowie. Wskazuje on, że miłosierdzie nie jest Bożą „naiwnością”. Jego podstawą jest bezwzględne uznanie sprawiedliwości Bożej oraz spełnienie jej wymagań. Jak wskazuje ks. prof. Królikowski, drogę do uzyskania przebaczenia ze strony Boga doskonale ilustruje struktura sakramentu pokuty, tj. rachunek sumienia, żal za grzechy, postanowienie poprawy, szczerą spowiedź i zadośćuczynienie Panu Bogu i bliźniemu. Aby więc uzyskać przebaczenie, człowiek musi najpierw uznać swój grzech, wyrazić żal i oczyścić się z niego w sakramencie pokuty.

Skoro warunkiem uzyskania Bożego miłosierdzia jest nawrócenie człowieka, dokonujące się przez spowiedź, nie ulega wątpliwości, że Boże miłosierdzie nie jest bezwarunkowe. Bóg nie jest więc „maszynką” do odpuszczania grzechów, jak twierdzą niektórzy. Według ks. prof. Królikowskiego, Bóg jednak nie narzuca się człowiekowi, ale czeka na jego decyzję podjętą w wolności. Bóg kocha człowieka i działa w jego życiu, gdy człowiek pozwoli mu na to w swojej wolności. Jeśli człowiek zgrzeszył jako istota wolna, to może uzyskać przebaczenie, czyli otworzyć się na miłosierdzie, tylko jako istota wolna. Bóg nie zmusza nikogo do przyjęcia Jego miłosierdzia. Jednak warto pamiętać, że czas miłosierdzia jest nam dany tu, na Ziemi, a czas po naszej śmierci będzie czasem Sądu Ostatecznego.

Podobnie jak w relacji Boga do człowieka, również w naszej relacji do drugiego człowieka należy odróżniać miłosierdzie od naiwno-



ści. Jak wskazuje inny teolog, ks. Marek Drzewiecki, przykładem mylenia miłosierdzia z naiwnością jest sytuacja, w której żona setki razy przebacza mężowi alkoholikowi, który się nie zmienia, lecz przeciwnie – nadal ją oszukuje, okrada, czy stosuje przemoc wobec niej i dzieci. W takiej sytuacji mąż dręczyciel nie ma powodu, by się zmieniać, by skorzystać z terapii, by podejmować wysiłek zmiany własnego postępowania, gdyż nie ponosi konsekwencji swoich błędów i grzechów. Według ks. Drzewieckiego, innym przykładem mylenia miłosierdzia z naiwnością jest dawanie kolejnej szansy uczniowi, który demoralizuje rówieśników, czy dokucza innym, mimo że nie poprawia swojego zachowania. W takiej sytuacji nauczyciele okazują „miłosierdzie” krzywdzicielowi, ale stają się niemiłosierni wobec tych, których on niemiłosiernie krzywdzi. To prowadzi do tzw. wychowania bezstresowego w szkole, które polega na tym, że jedynymi niezestresowanymi są ci, którzy stresują wszystkich innych. Ks. Drzewiecki wyjaśnia ponadto, że brakiem miłosierdzia jest stawianie po stronie krzywdzicieli, zamiast po stronie ich ofiar, czy też wymaganie od krzywdzonych, by przebaczali

swoim krzywdzicielom, zanim ci się nawrócą, przeproszą i wynagrodzą za zło, którego się dopuścili. Na tych przykładach widać, że bycie miłosiernym jest trudną sztuką, która wymaga od nas nie tylko dobroci, ale też mądrości i cierpliwego czekania, aż błędzacy odwróci się od zła, które czynił.

Miłosierdzie od naiwności rozróżniał również św. Jan Paweł II. Jeszcze jako kard. Karol Wojtyła dał temu wyraz w następujących słowach: „Wedle nauki katolickiej żadne miłosierdzie, ani Boskie, ani ludzkie nie oznacza zgody na zło, na tolerowanie zła. Miłosierdzie jest zawsze związane z poruszeniem od zła ku dobru. Gdzie zło nie ustępuje, tam nie ma miłosierdzia. (...) Miłosierdzie nie akceptuje grzechu i nie patrzy nań przez palce, ale tylko i wyłącznie pomaga w nawróceniu z grzechu”. Te słowa mogą dla nas stanowić wskazówkę co do tego, jak odróżnić postawę miłości od naiwności na co dzień.

**Roman Łukasik**

# MIŁOSIERNIZIE W LITERATURZE

**TEMAT MIŁOSIERNIZIA LUB MIŁOSIERNIEGO BOGA OBECNY JEST W PIŚMIE ŚWIĘTYM, CZĘSTO BYŁ PRZEDMIOTEM DZIEŁ MALARSKICH. POWRÓT SYNA MARNOTRAWNEGO LUB PRZYPowieŚĆ O DOBRYM SAMARYTANINIE TO WZRUSZAJĄCE HISTORIE. MIŁOSIERNIZIE MOŻE BYĆ CENTRALNYM PUNKTEM SZTUKI NIE TYLKO SAKRALNEJ.**

„Achilla śpiewaj, Muzo, gniew obfity w szkody”, brzmi pierwszy wers „Iliady” w tłumaczeniu Franciszka Dmochowskiego. Jest to bowiem opowieść o gniewie Achillesa. Ten wojownik grecki na skutek kłótni z Agamemnonem, dowódcą wyprawy przeciw Troi, odmawia walki. Podczas gdy heros wycofuje się do namiotu, jego najbliższy przyjaciel, Patrokles, przywdziewa zbroję Achillesa i rusza do bitwy. Hektor stawia mu czoła i zabija Patroklesa. To wydarzenie jest początkiem gniewu, czy wręcz szału Achillesa, który gorzej od tego momentu aż do ostatnich kart „Iliady”. Księga XX „Iliady” opisuje rzeź, jaką dokonał w szeregach Trojan. Na widok Greka, nawet Hektor pierzcha i trzykrotnie okrążają mury miasta, zanim ścierają się w boju. Po zabiciu Hektora, Achilles przebija stopy zwłok i przywiązuje ciało do rydwanu, włóczy je wkoło miasta, na oczach zrozpaczonej rodziny Hektora. Wszystkie te czyny jednak nie dają mu ukojenia w bólu. Po powrocie do obozu rozpoczynają się przygotowania do pogrzebu Patroklesa. Liczne zwierzęta składane są w ofierze bogom na stosie, nie tylko bydło, ale też wierzchowce i psy. Achilles podrzyna gardła dwunastu jeńcom. Wreszcie odbywają się igrzyska ku czci zmarłego. Co po tym wszystkim robi Achilles? „Uwiązawszy trup nagi Hektora za wozem, (...) trzykroć włóczy przy Patrokla grobie”. To zachowanie nie podoba się nawet bogom. Kiedy Priam, ojciec Hektora, zakrada się do obozu Greków błagając Achillesa o wydanie ciała syna, gniew i rozpacz herosa mają szansę wygasnąć. Obaj zalewają się łzami – jeden oplakuje swojego syna, drugi przyjaciela. Achilles każe umyć i namaścić ciało Hektora, zgadza się na dziesięciodniowy rozejm, czas potrzebny na zebranie drewna na zbudowanie stosu potrzebnego do spalania zwłok. „Świetną ucztę ludowi dał Pryjam w swym dworze. Ten był obchód pogrzebny po wielkim Hektorze”, tymi słowami kończy się „Iliada”. Zemsta, ofiary, igrzyska – żadna z tych rzeczy nie daje ukojenia. Dopiero akt miłosierdzia okazany nieprzyjacielowi pozwala na spokój

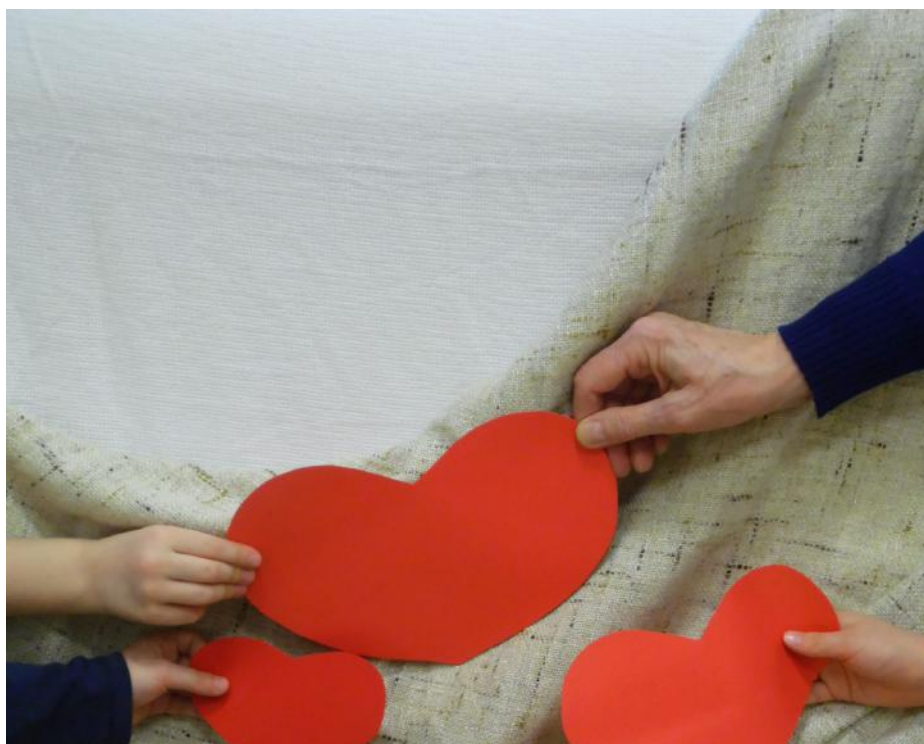
ducha. Tak oto znajdujemy, trochę niespodziewanie, chrześcijańskie przesłanie w utworze powstałym w VIII w. przed Chrystusem.

„Iliada” była niezwykle ważnym dziełem dla Hellenów. Dość powiedzieć, że z egzemplarzem „Iliady” nie rozstawał się Aleksander Wielki; miał ją pod poduszką w czasie snu. Współcześnie nie jest łatwo znaleźć utwory, które miałyby taki wpływ na kulturę. Myślę jednak, że autorem, który w niezwykle sposób przyczynił się do ukształtowania obrazu dzisiejszej popkultury jest John R. R. Tolkien. Cały gatunek literatury, a dzisiaj również gier komputerowych i filmów fantasy, jest u niego zadłużony. O Tolkienie często mówi się, że był autorem chrześcijańskim, ale mam wrażenie, że się to stwierdzenie po prostu akceptuje bez większej refleksji. We „Władcy Pierścieni” czy „Hobbicie” znajdujemy czary, smoki, brak jest nawet wzmianki o Bogu. Owszem, jest tam jednoznaczny podział na dobro i zło, lecz takie podziały występują w każdym, najbardziej pogańskich mitologiach. Co moim zdaniem czyni autora chrześcijańskim, to

rola miłosierdzia w całej fabule. Główny bohater „Hobbita”, Bilbo, mając sposobność zabicia okrutnego stwora, Goluma, wstrzymuje swoją rękę wiedziony litością. W rozmowie ze swoim przyjacielem, czarodziejem Gandalfem, mówi, iż powinien był potwora zabić, bo ten zasłużył na śmierć. W odpowiedzi czarodziej mówi słowa, które są chyba najczęściej cytowanym fragmentem „Władcy Pierścieni”:

„Wielu spośród żyjących zasługuje na śmierć. A niejedyn z tych, którzy umierają, zasługuje na życie. Czy możesz ich nim obdarzyć? Nie bądź, więc tak pochopny w ferowaniu wyroków śmierci, nawet bowiem najmądrzejszy nie wszystko wie.” Okazuje się dużo później, że Golum odgrywa kluczową rolę w pokonaniu sił zła. Zwycięstwo dokonało się dzięki wysiłkowi wielu postaci, jednak Tolkien czyni sprawę jasno, że bez udziału Goluma, czyli bez miłosierdzia wobec niego, całe męstwo, poświęcenie i mądrość nie wystarczyłyby do triumfu dobra.

**Janusz Matkowski**



# MIŁOSIERNIE BOŻE W KONFESJONALE

**KONFESJONAL JEST BARDZO SZCZEGÓLNYM MIEJSCEM W KAŻDEJ ŚWIĄTYNI. TO WŁAŚNIE TU, U JEGO KRATEK DOCHODZI DO NIESAMOWITEGO SPOTKANIA – SKRUSZONEGO GRZESZNIKA Z MIŁOSIERNYM BOGIEM.**



Jezus ustanawiając sakrament pokuty i pojednania, obdarował swych uczniów Duchem Świętym. Rzekł do nich: *„Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane.”* (J 20, 22 – 23). To mocą Ducha Świętego kapłan w imię Boże odpuszcza grzechy. Nie jest to łatwa postępa, gdyż potrzeba wiele delikatności względem otwartego serca grzesznika, a jednocześnie stanowczości i wskazania właściwej postawy oraz drogi, którą wyspowiadany ma podążać. Najtrudniejsze spowiedzi są wówczas, gdy penitent nie widzi swojej grzeszności lub też uważa, że skoro inni tak postępują, to i on jest usprawiedliwiony w swoim grzesznym działaniu.

Niejednokrotnie podczas spowiedzi kapłan obdarzony światłem Ducha Świętego postawi proste i niepozorne pytanie. Może ono otworzyć penitenta na Boże miłosierdzie w zakamarku serca, które dotychczas było zamknięte na miłość Pana Boga. Mogło to nie być z powodu jakiejś złej woli, czy chęci zatajenia grzechu, ale często wyni-

kać z niewiedzy, bądź zapomnienia, które przecież podczas pewnego stresu związanego z przyznawaniem się do przewinień, jest czymś naturalnym i normalnym.

Istotne jest podczas sakramentu nawrócenia, aby otworzyć całe swoje serce przed Chrystusem obecnym w osobie kapłana.

Po pierwsze trzeba mieć świadomość komu się spowiadam... Nie księdzu, ale samemu Bogu, którego kapłan jest tylko narzędziem, abym mógł doświadczyć miłosierdzia i uzdrowienia.

Po drugie: kapłan jest takim samym grzesznikiem jak ja. Nie muszę się go wstydzic. Często poczucie wstydu może wręcz paraliżować penitenta. Wstyd przed kapłanem i zatajenie grzechu podczas sakramentu, powoduje jego nieważność i pociąga za sobą konsekwencje świętokradztwa. I tu również jest ważna świadomość stanięcia w obecności Pana Boga.

I po trzecie: w sakramencie pokuty i pojednania wcale nie są najważniejsze grzechy, do których mam się przyznać, ale Boża miłość i miło-

sierdzie, którym sam Chrystus pragnie wypełnić moje grzeszne i poranione serce, aby mnie uzdrowić.

W wewnętrznej pracy nad sobą istotną praktyką jest posiadanie stałego spowiednika i kierownika duchowego. Spowiedź nie służy jedynie obmyciu się z grzechów, jak podczas kąpieli pod prysznicem obmywam swoje ciało. Systematyczna praktyka sakramentu pokuty i pozwolenie spowiednikowi wejścia w zakamarki swojego serca, zranień, umożliwia mu lepsze poznanie penitenta, może i powinno być etapem w wydoskonalaniu swojego życia. Każda spowiedź zbliża mnie do Boga i jeszcze bardziej otwiera mnie na Jego wielką miłość. Praktyka stałego spowiednictwa i kierownictwa duchowego jest wspólnym kroczeniem z kapłanem drogą wzrostu duchowego i budowania na Chrystusie swojej świętości, o którą należy walczyć w codziennym życiu. I właśnie kapłan jako sługa samego Jezusa – najlepszego Lekarza duszy i ciała, może mnie, jako grzesznikowi, pomagać i mobilizować do tego duchowego wzrostu, o którym była mowa powyżej. Nie wstydzicie się kapłana i nie bójcie się spowiedzi, gdyż *„w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziećmiu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia.”* (Łk 15, 7).

**ks. Konrad**



## CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

# BŁOGOSŁAWIONY KS. MARIAN SKRZYPCZAK

Urodził się 15 kwietnia 1909 roku w Janowcu Wielkopolskim w zaborze pruskim. Jego ojciec Tadeusz był właścicielem drogerii, którą prowadził do 1914 roku, kiedy został zmobilizowany do armii niemieckiej. Matka Władysława z domu Ziętek zajmowała się wychowywaniem dwóch synów. W latach 1916 -1919 Marian uczył się w szkole powszechnej w rodzinnej miejscowości. W 1919 roku rodzina przeniosła się do Gniezna, gdzie rok później Marian rozpoczął naukę w ośmioklasowym klasycznym gimnazjum męskim w Gnieźnie. Podobno uczniem był przeciętnym, ale wyróżniał się pobożnością i przynależnością do Sodalicii Marjańskiej.

Po maturze, którą zdał w 1930 roku, wstąpił do Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie. Był niewyróżniającym się klerikiem. 15 czerwca 1935 roku z rąk biskupa pomocniczego gnieźnieńskiego Antoniego Laubitza otrzymał święcenia kapłańskie. Pracę duszpasterską rozpoczął jako wikariusz w parafii pw. św. Doroty w Rogowie niedaleko Żnina. Z czasem ks. Skrzypczak coraz częściej zastępował chorego proboszcza. Najchętniej pracował z młodzieżą, m. in. organizując kursy dla Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej (zwanego „Młodymi Polkami”) czy wystawy robót ręcznych. W 1935 roku trafił jako wikariusz do parafii pw. św. Oswalda w Płonkowie.

Od 1938 roku ks. Skrzypczak jako administrator (czyli tymczasowy proboszcz) posługiwał w parafii w Glinnie Wielkim. Parafia nie posiadała plebanii. Rozpoczęto jej budowę. W pomoc w jej finansowaniu zaangażował się ojciec proboszcza, który organizował zbiórkę pieniędzy w Toruniu, gdzie mieszkał. Ks. Marian wszelkie dochody parafii wydawał na budowę plebanii, sam będąc utrzymywany przez rodziców. Dalej chętnie pracował z młodzieżą nale-

żącą do różnych organizacji religijno – wychowawczych – m. in. zorganizował dziecięcą Krucjatę Eucharystyczną, propagowaną przez bł. Urszulę Ledóchowską.

Niemal od pierwszych dni II wojny światowej Niemcy przystąpili do bezwzględnej akcji eksterminacyjnej inteligencji polskiej, zwanej „Intelligenzaktion” (pl. „akcja inteligencja”), w ramach której tysiące Polaków, w tym setki polskich duchownych zostało zamordowanych z niezwykłym okrucieństwem. Wielu Polaków próbowało uciekać przed Niemcami na wschód. Również ks. Skrzypczak wraz z proboszczem i grupą swoich parafian 7 września 1939 roku na kilku furmankach ruszyli w kierunku Warszawy. Proboszcz Jabłoński dojechał do Warszawy, gdzie się ukrywał do końca okupacji. Natomiast wóz z ks. Marianem Niemcy zawrócili. Po powrocie do Glinna Wielkiego okazało się, że dom parafialny zajęty został przez niemieckich żołnierzy. Ks. Skrzypczak zamieszkał w pobliskim Płonkowie.

Po koniec września jeden z niemieckich parafian za pośrednictwem Polaka Franciszka Szczerbińskiego ostrzegł księdza, że grupa młodych Niemców planuje napad i zabójstwo polskich duchownych. Kapłan nie pozostawił swoich parafian. 5 października 1939 roku grupa młodych, niemieckich bandytów wyłamała okno, weszła na plebanię w Płonkowie, szukając proboszcza ks. Jabłońskiego. Znaleźli odmawiającego różaniec ks. Mariana Skrzypczaka; całą złość wyładowali na nim. Był łżony, oskarżono go o namawianie do zabijania Niemców. Jeden ze zbiorów próbował go dźgnąć bagnetem w brzuch, ale duchowny uchylił się i został ranny w lewe udo. Zepchnięto go ze stromych schodów, bito kablem. Dla zabawy Niemcy kazali uciekać kapłanowi do wsi. Kiedy doszedł do drzwi zakrystii, padły pierwsze strza-



ły. Został ranny w nogę. Świadek z sąsiedniego domu, należącego do organisty, zeznał, że słyszał, jak ksiądz wołał: „Jezu! Zlituj się... Przebacz im!”. Niemcy dobili kapłana strzałami w serce i głowę. Zwłoki zbezczeszcili, miażdżąc ręce i porzucając w rowie. Pozostałych domowników z plebanii zastraszyli, że ich może też spotkać taka śmierć i pognali ok. 4 km do pobliskiej wsi Rojewo, gdzie zostali uwięzieni. Mimo zakazu parafianie pochowali zamordowanego kapłana na miejscowym cmentarzu.

Ks. Marian Skrzypczak beatyfikowany został 13 czerwca 1999 roku w Warszawie przez Jana Pawła II w gronie 108 polskich męczenników II wojny światowej. 5 grudnia 2006 roku dokonano rekognicji (rozpoznania) relikwii bł. Mariana. Znalezione szczątki umieszczono w podwójnej trumience — relikwiarzu i procesyjnie przeniesiono do kościoła parafialnego w Płonkowie, gdzie umieszczono je w marmurowym ołtarzu.

**Joanna Matkowska**

## WYDARZENIE NUMERU

# ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE

w parafii św. Łukasza Ewangelisty

Msza Wieczery Pańskiej rozpoczęła się w murach nowobudowanej naszej parafialnej świątyni o godz. 18.00.

Liturgii przewodniczył ks. Proboszcz Jan. Homilię wygłosił ks. Mariusz. Podczas tej uroczystej celebry, sprawowanej w naszym parafialnym Wieczerniku, kaznodzieja zwrócił uwagę na jej ważność i wartość. Istotą naszego świętowania Wielkiego Czwartku jest ustanowienie sakramentów świętych Eucharystii i Kapłaństwa. Podczas homilii usłyszeliśmy o ich ścisłym związku. Kapłaństwo, które jest ustanowione dla sprawowania Eucharystii oraz nie ma Eucharystii bez kapłaństwa.

W tym też dniu nasi parafianie podjęli inicjatywę całorocznej modlitwy za swoich kapłanów. Przy wyjściu z Eucharystii

## Wielki Czwartek



mieliśmy możliwość wylosowania księdza, za którego mamy modlić się przez cały rok słowami modlitwy „Pod Twoją obronę...” o świętość kapłańskiego życia. 300 obrazków rozeszło się w mgnieniu oka, a nawet zabrakło. Dziękujemy za tak olbrzymi odzew Waszej gorliwości i za Waszą codzienną modlitwę.

Po zakończonej Mszy Najświętszy Sakrament przenieśliśmy do Ciemnicy, co ma ścisły związek z wydarzeniami z życia Jezusa, który po Ostatniej Wieczery z Apostołami udaje się do Ogrodu Getsemanii, skąd zostaje uprowadzony przez żołnierzy, przyprowadzonych przez Judasza, i uwięziony, a następnie osądzony, ubiczowany, cierniem ukoronowany i na śmierć skazany...

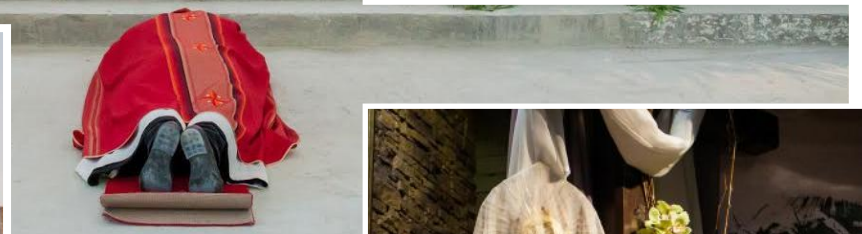


Tego dnia Kościół nie sprawuje Eucharystii. Zgromadziliśmy się w świątyni o godz. 18.00 na celebrowanie Liturgii Męki Pańskiej, której przewodniczył ks. Mariusz.

Zawsze wielkie wrażenie wywołuje modlitwa na rozpoczęcie liturgii, gdy kapłan modli się w ciszy leżąc krzyżem przed ołtarzem, w pyłe i prochu ziemi, na posadzce, której u nas jeszcze nie ma.

Po uroczystym odczytaniu Męki Pańskiej z podziękowaniem na role, ks. Konrad w homilii zwrócił uwagę na

# Wielki Piątek



wielkość ofiary Jezusa Chrystusa, który wypełniając wolę Ojca dla odkupienia człowieka i ludzkości cierpi i umiera na krzyżu, aby dać nam wstęp do nieba, aby nas odkupić i zbawić. Rozważając mękę i śmierć naszego Zbawiciela adorowaliśmy krzyż, jako narzędzie naszego zbawienia, dziękując dobremu Bogu za uobecnienie ofiary Golgoty podczas każdej Eucharystii.

Liturgia Wielkiego Piątku zakończyła się przeniesieniem Jezusa w Najświętszym Sakramencie do Grobu Pańskiego, gdzie adorowaliśmy Boga i dziękowaliśmy Mu za nasze zbawienie w piątek do późnych godzin wieczornych i przez cały dzień Wielkiej Soboty.





# Wielka Sobota



Jest to dzień spoczynku Pana Jezusa w Grobie, dlatego w liturgii nic się nie dzieje. Zgodnie z tradycją przynosimy tego dnia do kościoła pokarmy do poświęcenia, aby móc się nimi dzielić w gronie rodziny i gości podczas śniadania wielkanocnego, jakoby kontynuując liturgię i radość Zmartwychwstania przenosząc na swój grunt domowy i rodzinny.



# Wigilia Paschalna



nemu Ludowi Bożemu „Światło Chrystusa”. Od śpiewu Exultetu poprzez rozważanie Słowa Bożego przeszliśmy duchowo przez Historię Zbawienia: od stworzenia świata, przez opis grzechu, zapowiedzi proroków, aż do odkupienia i zbawienia dokonanego przez Zmartwychwstałego Chrystusa. Przejście ze śmierci do życia dokonało się w nas przez sakrament chrztu świętego, który wspominaliśmy odnawiając przyrzeczenia chrzcielne, wyrzekając się zła i wyznając wiarę w Boga oraz przyjmując na siebie krople nowo poświęconej wody chrzcielnej obficie spływającej z kropidła, którym kropił celebrians. Dalsza część Wigilii Paschalnej potoczyła się przez Liturgię Eucharystyczną, podczas której Ciało Chrystusa Zmartwychwstałego przyjmowaliśmy do naszych serc, aby zabrać Go w swoje codzienne życie.

Rano o brzasku o godz. 6.00 wyszliśmy na ulice naszego osiedla, aby przy rozbrzmiewających radością dzwonach i dzwoneczkach, przy huku petard oznajmić zaspianemu jeszcze światu Zmartwychwstanie naszego Odkupiciela i Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Procesję Rezurekcyjną poprowadził, Mszę świętą celebrował i słowo pasterskie wygłosił z wielką mocą nasz ks. Proboszcz Jan.

Zgodnie z przepisami liturgicznymi Liturgię Wigilii Paschalnej



rozpoczyna się w Wielką Sobotę wieczorem po zapadnięciu zmroku. W naszej parafii rozpoczęliśmy ją o godz. 19.30 od obrzędu poświęcenia ognia na placu po spalonym kościele. Liturgii przewodniczył ks. Konrad, zaś słowem i refleksją homiletyczną ubogacił nas ks. Mariusz. Po poświęceniu ognia i zapaleniu od niego paschału kapłan uroczyście wniósł tę świecę w ciemności świątyni śpiewając i ukazując zgromadzo-

**Relacjonował**  
**ks. Konrad**

## MAŁE CO NIECO

# KARKÓWKA W PAPRYCE

ŚWIĘTA WIELKANOCNE JUŻ ZA NAMI, PORA ZATEM WRÓCIĆ DO CODZIENNEGO, POWSZEDNIEGO MENU. DZIŚ PROPONUJĘ ZATEM BARDZO PROSTE DANIE Z KARKÓWKI.



### Składniki:

2-2,5 kg karkówki  
sól  
pieprz  
2 łyżki łagodnej papryki w proszku  
opcjonalnie 1 łyżeczka pikantnej papryki w proszku  
rękaw do pieczenia

Mięso umyć i odkroić nadmiar tłuszczu. Natrzeć solą, pieprzem i papryką (tylko łagodną lub z dodatkiem pikantnej, jeśli ktoś woli ostrzejsze potrawy).

Umieścić mięso w rękawie do pieczenia i włożyć do piekarnika nagrzanego do 180 stopni C. Piec ok. 2-2,5 godz., następnie delikatnie rozciąć rękaw - tak, aby sos się nie wylał. Wyjąć karkówkę i pokroić w plastry. Przed podaniem polać sosem z pieczenia.

I.Z

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: [www.pocztowkizkuchni.blogspot.com](http://www.pocztowkizkuchni.blogspot.com)

## DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

**23 kwietnia, godz. 11.00 i 13.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 12 zł

„Bajki z Malowanej Skrzyni” - teatralny poranek bajkowy

**23 kwietnia, godz. 12.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny (obowiązują zapisy)

Warsztaty muzyczne z Bester Quartet

**23 kwietnia, godz. 19.00**, kościół pw. Matki Boskiej Ostrobramskiej, wstęp wolny

Koncert tekstów biblijnych, wierszy i kazań - Ewa Ziętek i Tadeusz Chudecki

**23 kwietnia, godz. 19.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 20 zł (ulgowe 15 zł)

„20” - koncert Bester Quartet

**24 kwietnia, godz. 18.30**, Art.Bem, II piętro, wstęp wolny

„Islandia dla początkujących” - pokaz slajdów Michała Sikorskiego

**25 kwietnia, godz. 19.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny

„Na tropach przeszłości: ile Polaka w Polaku?” - seminarium antropologa dr. Łukasza Maurycego Stanaszka

# INTENCJE MSZALNE

## 24 kwietnia – poniedziałek:

7.00: śp. Zofia i Jerzy;  
 7.30: śp. Kazimiera Misiak – Gala – 8 r.śm.;  
 7.30: śp. Zofia – 7 r.śm. i Józef Smoczyński;  
 18.00: dziękczynno – błagalna w 15 rocznicę ślubu Joanny i Grzegorza;

## 25 kwietnia – wtorek:

7.00: .....;  
 7.30: za dusze w czyścicu cierpiące;  
 18.00: śp. Janusz Gołębiowski, Adam Matczuk;

## 26 kwietnia – środa:

7.00: o Boże błog. i potrzebne łaski dla Marzeny Jędrzejewicz w dzień imienin;  
 7.00: śp. Maria Mościcka – 3 r.śm., c.r. Czechowskich, Edmund, Halina, Stefania Gołębiowska, Otylia Walczyk;  
 7.30: śp. Zofia Pirogowicz – 21 r.śm., Tadeusz, Jadwiga Pirogowicz;  
 18.00: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy;

## 27 kwietnia – czwartek:

7.00: .....;  
 7.30: .....;  
 18.00: śp. Helena – 16 r.śm., Jan, o. Jan;

## 28 kwietnia – piątek:

7.00: .....;  
 7.30: śp. Mieczysława – 10 r.śm., Wilhelm Kluss, Bogusława Jarzyna, c.r. Morawskich, Kędzierskich, Chodkowskich;  
 7.30: śp. Zofia Borowska – 5 r.śm., c.r. Krupińskich;  
 18.00: o Boże błog. i łaski dla Ewy i Karola w 13 r. ślubu oraz dla ich dzieci Oli i Łukasza;

## 29 kwietnia – sobota:

7.00: .....;  
 7.30: .....;  
 18.00: o Boże błog. i łaski dla Haliny i Marka w 40 r. ślubu, dziękczynna za dzieci i wnuki;

## 30 kwietnia – niedziela:

7.00: śp. Katarzyna Klecha;  
 8.30: o zdanie egzaminów maturalnych dla Pawła Frankiewicza;  
 10.00: o pokój, bezpieczeństwo, Boże błog., potrzebne łaski, dary Ducha Świętego dla wszystkich Polaków, a szczególnie dla rządzących w naszej Ojczyźnie i za zmarłych o wieczny pokój;  
 11.30: śp. Tadeusz Głuskowski – 3 r.śm., Franciszka, Bolesław Wolędcy;  
 13.00: za Parafian;  
 16.00: .....;  
 18.00: śp. Sławomir Sztaba oraz o błog. Boże i łaski dla Jolanty;  
 20.00: śp. Janina – 8 r.śm., Andrzej – 17 r.śm., Helena – 31 r.śm. oraz o zdrowie dla siostry Michaeli;

## GRUPY PARAFIALNE

### Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

### Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Mariusz

### Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

### Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

### dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

### Grupa studencka

wt. godz. 20.00 – ks. Konrad

### Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

### Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Skauci Europy

dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214

006, kostro.aneta@gmail.com;

dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091

304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek\_wlodarczyk@op.pl

### Scholka dziecięca

śr. godz. 17.45, p. Joanna Kiełczewska-Włodarczyk

### „Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

### Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

## MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

## DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

## Adoracja Najświętszego Sakramentu

Piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

Niedziela – po Mszy św. o 20.00

## KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 226641099; fax 226652626

## dyżury:

poniedziałek - ks. proboszcz

wtorek, czwartek - ks. Mariusz

środa, piątek -ks. Konrad

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 226651971,

xjan@poczta.fm

ks. Mariusz Bagiński – wikariusz, tel. 226665263

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 226665264

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 226665265

## KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

# OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś – druga niedziela Wielkanocy, kończąca oktawę uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego, nazywana Niedzielą Białą – od zwyczaju noszenia białych szat w pierwszym tygodniu po Wielkanocy przez nowo ochrzczonych w początkach chrześcijaństwa, lub niedzielą Miłosierdzia Bożego – ze względu na obchodzone w tę niedzielę na wyraźne życzenie Chrystusa święto Miłosierdzia Bożego.

2. W naszym kościele dziś Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego o godz. 15<sup>00</sup>. O tej samej godzinie rozpocznie się Msza św. w Parku Moczydło w Warszawie na Woli (u zbiegu ulic Górczewskiej i Deotymy) przy figurze Jezusa Miłosiernego.

3. Dziś kolejne spotkanie w ramach Rodzinnego Świętowania Niedzieli. Rozpocznemy je Mszą Świętą o godzinie 11<sup>30</sup> ze szczególnym udziałem rodzin. Po Eucharystii zapraszamy do salki nad zakrystią na warsztaty o dialogu małżeńskim. Poprowadzą je Państwo Urszula i Piotr Kowalczykowie, małżeństwo z Warszawskiego Ośrodka Spotkań Małżeńskich. Dla dzieci w czasie warsztatu zorganizowane będą zajęcia plastyczne i gry planszowe. Serdecznie zapraszamy

4. Również dziś o godz. 18<sup>00</sup> Msza św. ku czci św. O. Pio. Po Mszy adoracja relikwii.

5. Podajemy do wiadomości, że nasz parafianin, alumn V roku Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie, Paweł Chilczuk, przyjmie 6 maja święcenia diakonatu. Kleryka Pawła polecamy pamięci modlitewnej naszych parafian.

6. Bóg zapłać za ofiary składane na budowę nowego kościoła. Te dzisiejsze złożone na tacę, wpłacane na bankowe konto budowy, czy przekazywane indywidualnie.

7. W tym tygodniu mamy jeszcze wolne intencje mszalne.

8. W kruchcie kościoła jest wyłożona prasa katolicka. Przed kościołem ministranci rozprawdają parafialny tygodnik „Skała”. Zachęcamy do lektury.

9. **Dziś możemy jak nigdy dotąd uczcić Święto Miłosierdzia Bożego. Zachęcamy, zapraszamy i bardzo prosimy o dar krwi dla wszystkich chorych i potrzebujących. Krew, która ratuje zdrowie i życie ofiarowana przez nas naszym chorym braciom i siostram. To wyraz naszego miłosierdzia dla nich. Na placu po spalonym kościele, od 9<sup>30</sup> do 14<sup>30</sup> czeka specjalny autobus, w którym możemy oddać ten cenny dar. W tym roku tak właśnie chcemy uczcić Święto Bożego Miłosierdzia. Pamiętajmy, że oddanie krwi nie boli, jest bezpieczne, nie grozi zarażeniem, nie uzależnia. Trzeba tylko mieć ze sobą dokument tożsamości ze zdjęciem.**

*Do wspólnoty Kościoła zostały włączone dzieci w sakramencie chrztu świętego:*

**Apolonia Milewska, Oliwia Garbarczyk, Amelia Alicja Zbawicka, Jan Czesław Pasjak, Wiktor Godlewski.**

*Zapowiedzi:*

**Michał Paweł Burczyński** – kawaler z par. Miłosierdzia Bożego w Ożarowie Mazowieckim i **Mieczysława Krześniak** – panna z par. tutejszej

**Paweł Prokopiuk** – kawaler i **Magdalena Anna Langowska** – panna, oboje z par. tutejszej.